

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 22, grudzień 2025 11:08

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 589

---

Zmiany klimatu wciąż są postrzegane przez większość opinii publicznej jako realne zagrożenie, jednak sposób ich postrzegania ulega wyraźnej ewolucji. Choć 68 proc. badanych uważa, że zmiany klimatyczne stanowią niebezpieczeństwo, tylko 17 proc. zalicza je dziś do największych zagrożeń dla współczesnej cywilizacji. Zdecydowanie większa grupa – 51 proc. respondentów – traktuje je jako jedno z wielu groźnych zjawisk, a nie jako problem o charakterze egzystencjalnym.

Jednocześnie aż 21 proc. badanych deklaruje, że zmiany klimatu nie są dla nas szczególnie niebezpieczne. W tej grupie tylko 5 proc. całkowicie odrzuca związek zmian klimatycznych z jakimkolwiek zagrożeniem, a twardy denializm klimatyczny, rozumiany jako przekonanie, że globalne ocieplenie w ogóle nie zachodzi, pozostaje zjawiskiem marginalnym i obejmuje zaledwie 3 proc. respondentów. Oznacza to, że sceptycyzm nie wynika dziś głównie z negowania faktów naukowych, lecz raczej z obniżenia postrzeganej wagi problemu.

Najbardziej znaczące są jednak zmiany w czasie. W porównaniu z poprzednim pomiarem sprzed ponad czterech lat, odsetek osób uznających zmiany klimatu za jedno z największych zagrożeń spadł aż o 9 punktów procentowych – z 26 do 17 proc. Równoległe o 6 punktów wzrosła grupa respondentów, którzy nie wiążą z tym zjawiskiem większych obaw. To wyraźny sygnał przesunięcia społecznej percepcji: problem nie znika, ale traci swoją pilność w zbiorowej świadomości.

Na tle wszystkich badań prowadzonych od 2009 roku obecne wyniki są wyjątkowe. Po raz pierwszy odsetek osób postrzegających zmiany klimatu jako zagrożenie osiągnął najniższy poziom w historii pomiarów, podczas gdy liczba tych, którzy nie nadają mu szczególnego znaczenia lub w niego nie wierzą, jest rekordowo wysoka. Może to świadczyć o zmęczeniu tematem, konkurencji innych kryzysów lub braku przekonania, że indywidualne i polityczne działania mogą przynieść realną zmianę.

Paradoksalnie, spadek poczucia zagrożenia następuje w momencie, gdy skutki zmian klimatycznych stają się coraz bardziej namacalne. To rodzi pytanie nie tyle o stan wiedzy społeczeństwa, ile o skuteczność komunikacji i zdolność przekładania faktów na trwałe poczucie odpowiedzialności.

*Źródło: CBOS*